

ŻYCIE NA WZÓR CHRYSTUSA I MOWA INSPIROWANA PRZEZ DUCHA ŚWIĘTEGO



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 12 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ef 4,17-32; Kol 3,1-17; Za 3,3-5; 8,16; Iz 63,10; Rz 8,16.26-27.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Zwleczcie z siebie starego człowieka wraz z jego poprzednim postępowaniem, którego gubią zwodnicze żądze, i odnowcie się w duchu umysłu waszego, a obleczcie się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i świętości prawdy” (Ef 4,22-24).

José Antonio żył jako bezdomny przez wiele lat na ulicach hiszpańskiego miasta o nazwie Palma. Długie, potargane i siwe włosy oraz broda sprawiały, że wyglądał na dużo więcej niż pięćdziesiąt siedem lat. Pewnego dnia Salva García, właściciel salonu fryzjerskiego, zauważył Joségo i zaproponował, że zadba o jego wygląd.

Umyty, ostrzyżony i ubrany w dobrym stylu José siedział przed lustrem i łączyły się mu po twarzy.

— Czy to naprawdę ja? Nie jestem ani trochę podobny. Nikt by mnie teraz nie poznał!

Po tym doświadczeniu José przyznał później, że zmieniło ono nie tylko jego wygląd, ale także nadało nowy kierunek jego życiu.

W Ef 4,17-32 Paweł stwierdza, że wierzący doświadczyli zupełnej przemiany. Zwlekli z siebie dawne życie i przyjęli nową tożsamość. Podobnie jak to się stało w przypadku Joségo, zmiana ta była nie tylko zewnętrzna. Obejmowała odnowienie się „w duchu umysłu” (Ef 4,23), wnosząc w ich życie prawdziwą *sprawiedliwość i świętość* (zob. Ef 4,24). Była to autentyczna duchowa przemiana.

Porównaj Ef 4,17-32 z Kol 3,1-17. W jaki sposób Paweł wzywa współwyznających do życia w sposób służący jedności Kościoła?

W poprzedniej części rozdziału, Ef 4,1-16, Paweł poruszał temat jedności Kościoła. Gdy porównamy Ef 4,1 z Ef 4,17, zauważamy podobieństwo tych dwóch wezwań co do tego, jak mamy *postępować*, czyli w jaki sposób mamy żyć. To podobieństwo sugeruje tożsamość tematu, którym jest jedność i styl życia służący jedności, ale przedstawionego z nowego i początkowo bardziej negatywnego punktu widzenia.

W Ef 4,17-24 Paweł porównuje styl życia pogan, który postrzega jako szkodzący jedności (zob. Ef 4,17-19), z prawdziwym chrześcijańskim wzorcem życia sprzyjającym jedności (zob. Ef 4,20-24). Gdy czytamy ostrą krytykę nacechowanego deprawacją pogańskiego stylu życia, przypominamy sobie o przekonaniu Pawła, iż poganie są odkupieni przez Boga w Chrystusie i mają pełny udział w ludzie Bożym (zob. Ef 2,11-3,13). Tak więc w Ef 4,17-19 apostoł podaje częścikowy i negatywny opis pogan „w ciełe” (Ef 2,11).

Paweł nie jest zainteresowany szczególnymi grzechami czy zachowaniami przejawianymi przez pogan. Chodzi mu raczej o wzorec postępowania, jakim się kierują — biegącą w dół spiralę życia w niewoli grzechu. Sednem Ef 4,17-19 jest przedstawienie bezdusznej duchowości: „...w próżności umysłu swego, mający przyćmiony umysł i dalecy od życia Bożego” (Ef 4,17-18). Ta bezduszna duchowość jest źródłem mrocznego rozumowania podkreślonego na początku tego fragmentu tekstu — „...przez nieświadomość, która jest w nich, przez zatwardziałość serca ich, mając umysł przytępiony...” (Ef 4,18-19) — oraz zdeprawowanej praktyki seksualnej wymienionej na końcu: „...oddali się rozpuście, dopuszczając się wszelkiej nieczystości z chciwością” (Ef 4,19). Będąc odizolowani od Boga, nie wiedzą, jak żyć, a będąc odłączeni od Jego zbawiennej łaski, staczają się po biegącej w dół spirali grzechu i deprawacji.

Jakie jest twoje doświadczenie z mocą grzechu wciągającą człowieka coraz głębiej w grzech?

Przypominając na nowo historię nawrócenia swoich adresatów, jaki ważny punkt podkreśla Paweł w przesłaniu skierowanym do nich? (Zob. Ef 4,20-24).

Po opisanu ich wcześniejszej pogańskiej egzystencji (zob. Ef 4,17-19) Paweł nie mówi: *Ale wy nie tak nauczyliście się o Chrystusie*. Mówi natomiast następująco: „Ale wy nie tak nauczyliście się Chrystusa” (Ef 4,20). Podkreślając, że jego adresaci „słyszeli o nim [Chrystusie] i w nim pouczeni zostali...”, Paweł wskazuje konieczność przyjęcia stylu życia kształtowanego przez Chrystusa, mówiąc: „...gdyż prawda jest w Jezusie” (Ef 4,21). Według Pawła przyjęcie wiary skupia się na osobistej więzi z Chrystusem, tak żywej i realnej, iż można ją określić jako „w nim pouczeni” (Ef 4,21). Uznajemy, że zmartwychwstały i wywyższony Jezus żyje i jest obecny w naszym życiu. W wyniku tego jesteśmy kształtowani przez Jego naukę i przykład oraz dochowujemy wierności wobec Niego jako naszego żyjącego Pana. Otwieramy nasze życie na Jego aktywne prowadzenie i kierownictwo przez Ducha Świętego i Słowo Boże.

Paweł mówi nam, że przyjęcie stylu życia kształtowanego przez Chrystusa wymaga zrobienia trzech rzeczy, które przedstawia, posługując się porównaniem do odzienia: (1) zewleczenia „z siebie starego człowieka” (Ef 4,22), czyli porzucenia dawnego sposobu życia; (2) doświadczenia wewnętrznego odnowienia (zob. Ef 4,23); (3) obleczenia się „w nowego człowieka” (Ef 4,24), czyli przyjęcia nowego stylu życia kształtowanego przez Boga. Metafora użyta przez Pawła odzwierciedla użycie odzienia w *Starym Testamencie* jako symbolu zarówno grzeszności (np. Ps 73,6; Za 3,3-4; Ml 2,16), jak i zbawienia (np. Iz 61,10; Ez 16,8; Za 3,4-5).

W starożytności mężczyźni nosili długą do kolan tunikę jako zasadniczą część ubioru, a płaszczem chronili się przed słońcem i chłodem. Także kobiety nosiły tuniki. W czasach biblijnych większość ludzi żyła bardzo skromnie. Ubiór był bardzo cenny i kosztowny, więc szanowano go, aby służył jak najdłużej. Mało kogo było stać na dwie zmiany odzieży. Jakość i styl ubioru świadczyły o tożsamości i pozycji społecznej tego, kto go nosił. Zmiana odzieży — zastąpienie starej garderoby nową — była ważnym wydarzeniem (inaczej niż we współczesnej zachodniej kulturze). Dlatego Paweł porównuje ważną zmianę w życiu człowieka do zmiany odzieży, a porównanie to było dość wymowne w kontekście kultury biblijnej pierwszego wieku po Chrystusie.

Jaka jest istotna różnica między dowiedzeniem się czegoś o Chrystusie, a poznaniem Go?

Która część rady Pawła dotyczącej właściwego posługiwania się mową wśród wierzących jest obecnie dla ciebie najważniejsza? Dlaczego? (Zob. Ef 4,25-29).

W Ef 4,25-32 Paweł stosuje kilkakrotnie ciekawą konstrukcję stylistyczną. Na przykład w Ef 4,25 występują negatywny nakaz („odrzućmy kłamstwo”), pozytywny nakaz („mówcie prawdę, każdy z bliźnim swoim”) i uzasadnienie („bo jesteśmy członkami jedni drugich”), co można rozumieć następująco: Ponieważ należymy do jednego ciała, odnośmy się do siebie jak części jednego organizmu. Wezwanie Pawła do *mówienia prawdy* nie jest przyzwoleniem na konfrontowanie się z innymi wierzącymi przez nietaktowne przytaczanie faktów. Paweł nawiązuje do Za 8,16, gdzie mówienie prawdy jest przedstawione jako jeden ze sposobów zachowywania pokoju.

Ponieważ w Ef 4,31 Paweł gani gniew i gniwną mowę, jego słowa w Ef 4,26 nie przyzwalają na wyrażanie gniewu w zgromadzeniu. Paweł dopuszcza występowanie gniewu, ale ogranicza jego wyrażanie, mówiąc niejako: Nawet gdy odczuwacie gniew, nie pozwalajcie, by doprowadzał was do grzechu.

W swoje napomnienie dotyczące mowy Paweł wplata negatywny nakaz dotyczący kradzieży: „Kto kradnie, niech kraść przestanie” (Ef 4,28). W pozytywny sposób radzi, by ten, kto dopuszczał się kiedyś kradzieży, *żmudną pracą własnych rąk zdobywał dobra* (zob. Ef 4,28; zob. także 1 Kor 4,12; 1 Tes 4,11), a to po to, „aby miał z czego udzielać potrzebującemu” (Ef 4,28). Być może Paweł uwzględnia tutaj radę dotyczącą kradzieży, gdyż ta łączy się ze zwodniczą mową, co ilustruje historia Ananiasza i Saffiry w Dz 5,1-11. Wiara Pawła w odradzającą moc Chrystusa jest tak silna, iż postrzega byłych złodziei jako potencjalnych dobroczyńców!

Następnie Paweł nakazuje: „Niech żadne nieprzyzwoite słowo nie wychodzi z ust waszych” (Ef 4,29). Dotyczy to wszelkich destrukcyjnych słów, które wydają się w niepohamowany sposób cisnąć na usta, by dokonać swojego niszczyielskiego dzieła. Z pozytywnej strony Paweł widzi możliwość nie tylko pohamowania złej mowy, ale także zastąpienia jej taką, która spełnia trzy kryteria: (1) „może budować”, (2) jest „potrzebna”, (3) przynosi „błogosławieństwo tym, którzy (...) słuchają” (Ef 4,29). Oby nasza mowa zawsze spełniała te kryteria!

Omawiając grzechy dotyczące mowy występujące w chrześcijańskiej społeczności, jakie napomnienie związane z obecnością Ducha Świętego kieruje Paweł do współwierzących? (Zob. Ef 4,30).

Paweł kieruje do swoich adresatów jednocześnie surowe ostrzeżenie i ceną obietnicę. Nasze grzechy popełniane przeciwko współwierzącym w Kościele nie są drobnymi pomyłkami bez konsekwencji. To, co zasmuca Ducha Świętego, stanowi poważne nadużycie Bożego daru mowy, który staje się narzędziem niszczenia innych (zob. Ef 4,25-27.29.31-32). Fakt, iż ostrzeżenie Pawła jest echem Iz 63,10, podkreśla powagę tego ostrzeżenia: „Lecz oni [Izraelici] byli przekorni i zasmucili Ducha jego Świętego; wtedy przemienił się w ich nieprzyjaciela, sam przeciwko nim walczył”.

W dodającej otuchy obietnicy Paweł potwierdza, że Duch Święty pieczętuje wierzących od dnia, w którym przyjmują Chrystusa (zob. Ef 1,13-14), aż do *dnia odkupienia* (zob. Ef 4,30). Więź Ducha Świętego z wierzącym nie jest krucha i słaba, ale silna i trwała. Gdy wierzący lekceważą obecność Ducha Świętego mieszkającego w nich, stosując boski dar mowy jako narzędzie agresji, to Duch Święty *nie opuszcza* ich, ale jest tym *zasmucony*. Duch Święty nie zamierza opuszczać wierzących, ale naznacza ich jako należących do Boga i chronionych przez Niego aż do powtórnego przyjścia Chrystusa.

Paweł podkreśla pełnię boskości Ducha Świętego, nazywając Go Bożym Duchem Świętym, a także wskazuje *osobowość* Ducha Świętego, sugerując, iż może On zostać *zasmucony*. (Zob. także Rz 8,16.26-27; 1 Kor 2,10.13; 12,11; Ga 5,17-18).

Mówiąc o tajemnicy Bóstwa, musimy zachować daleko idącą ostrożność. Duch Święty jest jedno z Ojcem i Synem, ale równocześnie odrębny od Nich. „Duch Święty posiada własną wolę i kieruje się nią, dokonując wyborów. Może zostać zasmucony, a wypowiedanie się przeciwko Niemu jest bluźnierstwem. Takie wyrażenia nie pasują do bezosobowej mocy czy wpływu, gdyż mogą się odnosić wyłącznie do osobowości. Czy zatem Duch Święty jest osobą, taką jak ty i ja? Oczywiście nie, gdyż my używamy wyłącznie ograniczonej ludzkiej terminologii, opisując Bóstwo, zaś Duch Święty jest kimś, kim człowiek nigdy być nie może”²⁸.

Boży Duch Święty mieszkający w nas ma z nami tak bliską więź, iż nasze czyny mogą oddziaływać na Niego. Dzielimy życie z osobą Bóstwa zaangażowaną w trwałą więź z nami, która pieczętuje nas po kres czasu. Jaka powinna być nasza odpowiedź wiary na tę zdumiewającą prawdę?

²⁸ Paul Petersen, *God in 3 Persons—In the New Testament*, Silver Spring 2015, s. 20.

Nawiązując do *dnia odkupienia* (zob. Ef 4,30), Paweł sugeruje swoim adresatom, by rozważyli sposób posługiwania się mową w świetle powtórnego przyjścia Chrystusa. Tak więc Ef 4,31-32 można zrozumieć jako fragment listu dotyczący posługiwania się mową w kontekście tego zbliżającego się wielkiego wydarzenia.

Jakie postawy i zachowania związane z mową należy odrzucić w świetle powtórnego przyjścia Chrystusa? Jakie postawy i zachowania trzeba rozwijać i umacniać? (Zob. Ef 4,31-32).

W końcowym napomnieniu zawartym w Ef 4,17-32 Paweł po raz kolejny kieruje do swoich adresatów negatywny nakaz, wskazując sześć występków, które mają być *usunięte spośród nich* (zob. Ef 4,31). Następnie umieszcza pozytywny nakaz, iż mają oni być uprzejmi, serdeczni i przebaczący sobie wzajemnie (zob. Ef 4,32). Wreszcie dodaje także uzasadnienie. Wierzący mają odpuszczać sobie wzajemnie przewinienia, „jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie” (Ef 4,32). Lista sześciu występków zaczyna się i kończy ogólnymi określeniami: *wszelka gorycz oraz wszelka złość*. Między nimi pojawiają się cztery słowa: zapalczywość, gniew, krzyk i złorzeczenie (zob. Ef 4,31).

Ostatnie z tych słów jest tłumaczeniem greckiego słowa *blasfemia* (*bluźnierstwo*), które zostało zapożyczone jako termin oznaczający mówienie o Bogu w sposób poniżający. To greckie słowo może oznaczać wypowiedanie się w niepocholebny sposób zarówno o Bogu, jak i ludziach (*potwarz, szkalowanie, oszczerstwo*). Lista ta wskazuje na to, iż negatywne postawy (gorycz, zapalczywość, gniew) wydają się przeradzać w gniewną mowę (krzyk i złorzeczenie). W gruncie rzeczy Paweł rozbraja chrześcijańską mowę. Postawy prowadzące do gniewnych wypowiedzi i retoryczne strategie stosujące tego rodzaju „mocne” wypowiedzi muszą być wyeliminowane wśród chrześcijan. Chrześcijańska społeczność ma kwitnąć, dbając o jedność Kościoła (por. Ef 4,1-16), a to wymaga wyzbycia się takiego rodzaju używania mowy.

Zła mowa ma być nie tyle wyparta, co zastąpiona dobrą. Nasze rozmowy i postępowanie w chrześcijańskiej społeczności — jak i poza nią — mają wypływać nie z gniewu, ale z uprzejmości, serdeczności i przebaczenia opartego na najwyższym ze wszystkich standardów, czyli przebaczenia okazanego nam przez Boga w Chrystusie (zob. Ef 4,32). Paweł wskazuje *pionowe przebaczenie* (okazane nam przez Boga) jako wzór *poziomego przebaczenia* (które okazujemy sobie nawzajem — por. Kol 3,13; Mt 6,12.14-15).

Pomyśl, jaką moc mają twoje słowa. Jak możesz ich używać, by podnosić innych na duchu, wspierać ich i budować w wierze?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Niech wasze rozmowy będą takie, byście nie musieli z ich powodu okazywać skruchy. »A nie zasmucacie Bożego Ducha Świętego, którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia« (Ef 4,30). (...). Jeśli umiłowanie prawdy jest w waszych sercach, to będziecie chodzić w prawdzie. Będziecie mówić o błogosławionej nadziei, jaką macie w Jezusie. Jeśli macie miłość w sercu, będziecie się starali budować współwyznawców w najświętszej wierze. Gdy usłyszycie coś, co mogłoby szkodzić kształtowaniu charakteru przyjaciela czy współwyznawcy, nie zachęcajcie go do tego, by w ten sposób mówił. To jest dzieło wroga. Uprzejmie zwróćcie mu uwagę, że wypowiedzanie takich słów jest złem i Słowo Boże tego zakazuje”²⁹.

Jak zmieniłyby się twój zbor, gdyby wszyscy, którzy do niego należą, przyjęli zobowiązanie wyrażone w poniższych punktach i dotrzymywali go?

1. *Pragnę, by mój wpływ w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego i poza nim był pozytywny, budujący, prowadzący do wiary i utwierdzający moralność (zob. Ef 4,29).*

2. *Ze względu na wezwanie Chrystusa do jedności i miłości będę więcej chwalił tych, którzy postępują dobrze, niż wytykał błędy tym, którym się one przydadzą (zob. J 13,34-35; 17,20-23; Ef 4,1-6; 1 Tes 5,9-11).*

3. *Gdy dojdzie do różnicy zdań, będę się zachowywał wobec innych współwierzących w sposób nacechowany szacunkiem. Będę zakładał, że są ludźmi uczciwymi i oddanymi Chrystusowi. Swoje zdanie przedstawię w sposób umiarkowany, nie narzucając go innym (zob. Ef 4,31-32).*

4. *Będę żył w radości, korzystając z każdej okazji, by budować i wspierać współwierzących w oczekiwaniu na powtórne przyjście Chrystusa (zob. Ef 4,29-30; Ga 6,2; Hbr 10,24-25).*

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przeczytaj jedenaście wzmianek w *Liście do Efezjan*, w których Paweł mówi o współdziałaniu osób boskiej Trójcy dla zbawienia ludzkości. Jak te przykłady przyczyniają się do naszego zrozumienia Bóstwa? (Zob. Ef 1,3-14.15-23; 2,11-18.19-22; 3,1-13.14-19; 4,4-6.17-24.25-32; 5,15-20; 6,10-20 — Pan w Ef 6,10 odnosi się do Chrystusa).

2. Jak rada Pawła dotycząca chrześcijańskiej mowy (zob. Ef 4,25-32) stosuje się do aktywności w internecie, gdzie anonimowość sprzyja słownej przemocy?

²⁹ Ellen G. White, *Weźmiecie moc. Osoba, obecność i dzieło Ducha Świętego*, Warszawa 2003, s. 76.